Intruz, Hieny chichot

Znam dobrze hieny chichot
Jest gorszy kurwa niż fleszback
Ten rap was wypatroszy hieny
Od szyi po pępek
Dawaj bit bo coś mi ciąży
Tej znajomości to defekt
Nigdy już nie będę naciągany jak napletek
Nie jesteś mile widziany
Znam dobrze hieny chichot
Ziomków co byli pod ręką
rzadziej niż jebany pilot
Pętla dilow mi wystarczy
By pospłacać długi
Pewnie większość producentów za ten wers mnie nie polubi
Też nauczyłem się z błędów
Przyglądała się gawiedź
Znam hieny chichot
I wasze mordy na pamięć
Daleko na świata kraniec znowu myśli mnie prowadzą
Zamknięte granice – na to nic już nie poradzą
Gromadzą się wokół hieny, lizusy i w dupę włażą
Nigdy nie żyłem godnie
Ale kurwa umrę z klasą
Możemy polubownie
Jeśli nauczą się coś gadać
Chyba mieliśmy po drodze
Żeby tylko iść co zajarać

Hieny, chichot, chichot, chichot
Weź, perfidna szydera
Hieny, chichot, chichot, chichot
Weź, nie zgrywaj rapera
Hieny, chichot, chichot, chichot
Patrzą jak na reklamę
Hieny, chichot, chichot, chichot
Kły mają spiłowane
Hieny, chichot, chichot, chichot
Żyją podporządkowane
Hieny, chichot, chichot, chichot
Od Opola po Warszawę
Hieny, chichot, chichot, chichot
Najlepiej zna go Simba
Hieny, chichot
Ten który mnie uskrzydla

Lepiej umiem pływać
Nie na rękę mi pielgrzymka
Każdy ruch na klipie hieny
To moja cieszynka
Słyszę chichot to mnie nosi
WWA siemano mio
rzuca bitem co jest grubszy
Niż kredka bambino
Chichocze hiena , szuka słabości plemienia
To mnie wpienia jak podbija
Gryzie oba końce kija
Pisze z kim Intruz nawija
Czai się na fundusz
Po co latam w pinglach, przecież wyglądam jak Tuptuś
Dobra robota mordo, pisze lokalny z Toronto
Że też pochodzi z Opola
Ze dobre rapy nad Odrą
Oby wam się wiodło
Do rapu nie nawiązując

Znam dobrze hieny chichot
Bo piszę rapy polucja
Przez pustynię z południa idąc dotarłem na północ
Z daleka od gówna
Nawet kiedy musze kucnąć
Tak skromnie podsumowując
To pilnuj własnej nory
Znam dobrze hieny chichot
Bo słysz ego z każdej strony

Hieny, chichot, chichot, chichot
Weź, perfidna szydera
Hieny, chichot, chichot, chichot
Weź, nie zgrywaj rapera
Hieny, chichot, chichot, chichot
Patrzą jak na reklamę
Hieny, chichot, chichot, chichot
Kły mają spiłowane
Hieny, chichot, chichot, chichot
Żyją podporządkowane
Hieny, chichot, chichot, chichot
Od Opola po Warszawę
Hieny, chichot, chichot, chichot
Najlepiej zna go Simba
Hieny, chichot
Ten który mnie uskrzydla